

sygn. akt VII Pa 42/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk (spr.)

Sędziowie: SSO Renata Gąsior

SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: protokolant Emilia Poddębniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 r. w W.

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Izbie Skarbowej w W.

o przywrócenie do pracy i odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego Izba Skarbowa w W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lutego 2016 r., sygn. VI P 166/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 7 w ten sposób, że uchyla ten punkt,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. zasądza od Izby Skarbowej w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 315 zł (trzysta piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

Sygn. akt VII Pa 42/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VI P 166/15

1. przywrócił powoda M. S. (1) do pracy w pozwanej Izbie Skarbowej w W. w Urzędzie Skarbowym W. P. na poprzednie warunki pracy i płacy;
2. zasądził od pozwanej Izby Skarbowej w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 5.513,64 zł (pięć tysięcy pięćset trzysta sześć złotych 64/100) tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy u pozwanej w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia z pkt 1 wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia następnego od dnia podjęcia przez powoda pracy,

3. oddalił powództwo o zasądzenie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy w pozostałym zakresie;
4. zasądził od pozwanej Izby Skarbowej w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 1.230 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) tytułem wynagrodzenia prowizyjnego;
5. zasądził od pozwanej Izby Skarbowej w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego;
6. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy;
7. zasądził od pozwanej Izby Skarbowej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. kwotę 4.099 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;
8. wyrokowi w punkcie 4 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I Instancji oparł na następującym stanie faktycznym:

Powód był zatrudniony w Urzędzie Skarbowym W. P. w Dziale Egzekucji Administracyjnej, na czas nieokreślony, od dnia 1 stycznia 1998 r. na stanowisku poborcy skarbowego a od dnia 1 czerwca 2012 r. na stanowisku inspektora (egzekutora). Na wynagrodzenie powoda składało się: wynagrodzenie zasadnicze, w tym dodatek stażowy oraz wynagrodzenie prowizyjne, uzależnione procentowo od wysokości ściągniętych należności, nadto powód otrzymywał premię uznaniową oraz „trzynastkę”. Powodowi pod koniec zatrudnienia powierzono inną pracę na podstawie art. 42 par. 4 k.p., co skutkowało zmianą wysokości dotychczas otrzymywanego wynagrodzenia

Powód na zajmowanym stanowisku pełnił funkcję poborcy skarbowego i referenta egzekucyjnego. Do zakresu czynności służbowych powoda należały min. wykonywanie czynności egzekucyjnych na podstawie przydzielonych tytułów wykonawczych, pobór należności u zobowiązanych, wydawanie pokwitowań na pobrane kwoty, terminowe rozliczanie się z pobranych od zobowiązanych kwot. Egzekutor miał swój przydzielony rejon egzekucyjny. Egzekutor nie mógł podejmować czynności poza swoim rejonem, chyba, że zastępował jakiegoś pracownika. Do konkretnego rejonu przydzielone były sprawy, czyli tytuły wykonawcze, które wpływały do organu egzekucyjnego. Egzekutor wykonywał czynności na miejscu w urzędzie jak również w terenie. Praca w terenie polegała na tym, że egzekutor pobierał należności u zobowiązanego.

Formalnie organizację pracy w komórce egzekucyjnej reguluje Instrukcja w zakresie realizacji należności pieniężnych stanowiąca załącznik do zarządzenia nr (...) Naczelnika Urzędu Skarbowego W. P. z dnia 6 lutego 2014r. w sprawie wprowadzenia drugiej wersji instrukcji w zakresie realizacji należności pieniężnych.

Zgodnie z w/w Instrukcją przygotowanie egzekutorom przydziału służby odbywać się miało w dniu poprzedzającym pierwszy dzień służby, ostateczne jej zatwierdzenie miało nastąpić w dniu przydziału. Egzekutor miał sprawdzić otrzymanie wszystkich przydzielonych tytułów wykonawczych wymienionych w arkuszu przydziałowym, po czym kwitować podpisem na arkuszu przydziałowym odbiór tytułów. Służbę wydawać miał komornik skarbowy lub osoba upoważniona. Egzekutor nie mógł podejmować czynności egzekucyjnej w terenie bez przydzielonej służby, w której kwitował odbiór tytułów (zarządzenie nr (...) k. 22-27).

Służba była rozliczana przez rachunkowość, gdzie powód i inni pracownicy powinni złożyć kwitariusz, tytuły wykonawcze i służbę. Egzekutorzy mieli także obowiązek rozliczyć się z pobranej należności tego samego dnia lub dnia następnego w godzinach porannych. Księgowość nie rozliczała prowizji, tylko sprawdzała zgodność danych pomiędzy służbą, kwitem i tytułem.

Praktyka przyjęta w zakładzie pozwanego odbiegała od regulacji zawartych w Instrukcji. Poborcy wychodzili w teren od 8:00 do 21:00, do tej godziny w terenie mogli pobierać należności bez zgody naczelnika, po 21:00 już za zgodą naczelnika. Bezpośrednim przełożonym powoda była Komornik Skarbowy B. K. (1).

Przed wyjściem w teren wszyscy egzekutorzy zobowiązani byli do utworzenia służby. Powód pracował razem z M. S. (2), tworzyli oni zespół. Gdy powód wychodził w teren to M. S. (2) tworzył mu służbę i odwrotnie. Procedura tworzenia służby wyglądała w ten sposób, że w systemie komputerowym (...) otwierano aplikację i tam dopisywano sprawy, z którymi pracownik szedł w teren. Na polecenie kierownika wydruk z tej służby miał być każdorazowo składany do godziny 15:30, do kartonu – skrzynki znajdującej się na biurku w pokoju (...). Skrzynkę z pokoju (...) dostarczał kierownikowi pracownik J. J..

Wszyscy pracownicy składali wydruki do skrzynki. Pod koniec dnia Komornik Skarbowy zatwierdzał służby. Nigdy nie przedstawiał ich do pokwitowania. Egzekutorzy nie zostali zobowiązani przez kierownika do sprawdzania czy służba została wydana. W praktyce złożenie służby było równoznaczne z jej przydzieleniem. Pracownicy umawiali się z dłużnikami w terenie i wychodzili, niejednokrotnie nie mając możliwości sprawdzenia czy już służba została wydana. Zdarzało się, że służby zatwierdzane były już po 16:00, po zakończeniu pracy przez egzekutorów. Zdarzały się także sytuacje, że Komornik Skarbowy nie zatwierdził służby albo z uwagi na fakt, że nie zdążył danego dnia, albo nie została mu dostarczona skrzynka.

W związku z taką organizacją pracy zdarzało się, że egzekutorzy pobierali należności u zobowiązanego w dacie wcześniejszej niż wynikająca z systemu komputerowego data zatwierdzenia służby utworzonej przez komornika skarbowego, a egzekutorom wypłacano należne wynagrodzenie prowizyjne. Pobranie należności u zobowiązanego stanowiło kwotę 6,15 % prowizji, natomiast w inny sposób 1,85 %.

W dniu 4 września 2014 r powód. dokonał pobrania należności u zobowiązanego (...) SPÓŁKA Z O.O. nr tyt. Wyk SM (...) w wysokości 20.000 zł do sprawy (...) obejmującej zaległość w podatku VAT za miesiąc maj 2014 r. W tym samym dniu wypełnił kwitariusz i wpłacił pieniądze do kasy. Wszystkie odsetki od zobowiązanego zostały pobrane również na dzień 4 września 2014 r..

Powód po przybyciu do pracy w dniu 5 września 2014 r. nie mogąc wprowadzić danych do systemu zauważył, że służba nr (...) została mu przyznana dopiero w dniu 5 września 2014 r.. Wobec powyższego – tak jak na to zezwalał system - powód zarejestrował jako datę pobrania należności dzień 5 września 2014 r. Program wprowadzał bowiem ograniczenia, polegające na tym, że służby ze wsteczną datą nie można było do systemu wprowadzić, a wprowadzenie danych z dnia pobrania skutkowało tym, że te dane pokazywały się na wykazie kwot do wypłaty wynagrodzenia prowizyjnego. Zarejestrowanie w inny sposób, poprzez spłatę kwoty przez zobowiązanego skutkowałoby tym, że te kwoty nie pojawiłyby się w zestawieniu prowizyjnym. W tym samym dniu powód poinformował przełożoną, że służba w dniu 4 września 2014 r. nie została mu wydana. Kierownik nie wydała służby powodowi, bo tego dnia nie dostarczono jej skrzynki. Jedynie służby złożone we wcześniejszych godzinach zostały wydane.

Kierownik B. K. (1) poinformowała zastępcę naczelnika B. B. o tym, że powód w dniu 4 września 2014 r. wyszedł w teren celem dokonania czynności egzekucyjnych nie mając wydanej służby, a następnie w dniu 5 września dokonał rozliczenia w systemie (...) od pobranej kwoty jako pobranie należności od zobowiązanego. Powód został poproszony na rozmowę gdzie poinformowano go, że nie powinien naliczać sobie prowizji, a powinien potraktować to jako wpłatę od zobowiązanego podatnika nie naliczając przy tym żadnych dodatkowych opłat związanych z czynnościami wykonywanymi w terenie. Mimo powyższej rozmowy powód naliczył w systemie prowizję w wysokości 6,15 %.

W tym samym dniu co powód, również inny pracownik popełnił taki sam błąd jak powód, proponując stawkę 6.15%. Nie zostały wobec tego pracownika wyciągnięte konsekwencje, bo odstąpił od prowizji. Został upomniany, żeby zapoznał się z instrukcją wewnętrzną.

W dniu 10 października 2014 r. powód sporządził do Naczelnika Urzędu Skarbowego notatkę służbową na okoliczność wyjaśnienia sytuacji związanej ze służbą nr (...). Powód wskazał, że w dniu 4 września 2014 r. utworzona została przez inspektora M. S. (2) służba nr (...), do której została przydzielona sprawa nr 886628 dotycząca (...)SPÓŁKA Z O.O. nr tyt. wyk SM (...).

Podał, że zgodnie z wytycznymi Komornika Skarbowego B. K. (1) stan zaległości wraz z nr służby pozostawił w skrzynce na biurku w pokoju (...). Służby z danego dnia trafiają przed końcem dnia pracy do Komornika Skarbowego w celu ich wydania. Po złożeniu służby nr (...) do skrzynki znajdującej się w pokoju (...) udał się w teren do zobowiązanego podatnika celem pobrania należności w wysokości 20.000 zł. Pomimo wykonania czynności zgodnie z poleceniem przełożonego dnia 5 września 2014 r. ustalił, iż w/w służba nie została wydana w terminie 4 września 2014 r. lecz w dniu następnym. Powód podał, że z jego strony zachowane zostały procedury wprowadzone przez Komornika Skarbowego i prowizja za dokonaną czynność powinna zostać naliczona w pełnej wysokości.

W dniu 12 listopada 2014 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, którego upływ przewidziano na dzień 28 lutego 2015 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano:

1. nienależyte wykonywanie powierzonych zadań i obowiązków służbowych, naruszanie zapisów pkt 5.6.2 Instrukcji w zakresie realizacji należności pieniężnych wprowadzonej Zarządzeniem nr (...) Naczelnika Urzędu Skarbowego W. P. z dnia 6 lutego 2014 r., zapisów części IV rozdziału 2 i 3 Procedury postępowań administracyjnych dotyczących egzekucji należności pieniężnych oraz zabezpieczeń takich należności w trybie i na zasadach określonych ustawami, przepisów § 2 ust 1 pkt 1 ppkt a rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z dnia 25 kwietnia 2007 r. w sprawie uprawnień szczególnych przysługujących niektórym kategoriom członków korpusu służby cywilnej (Dz.U. Nr 76 poz 506 ze zm.) oraz art. 22 ust 1 i art. 24 ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości (Dz.U. z 2013 r. poz 330 ze zm.) polegające w szczególności na dokonaniu pobrania należności u zobowiązanego w dniu 4 września 2014 r. w wysokości 20.000 zł do sprawy nr 886628 obejmującej zaległość w podatku od towarów i usług za miesiąc maj 2014 r. co potwierdza kwestionariusz przychodowy – kwit nr (...) bez uprzednio wydanej i zatwierdzonej przez komornika skarbowego służby. Służba została wydana dopiero w dniu 5 września 2014 r. , a powód nie odnotował w książce wyjść służbowych swojego wyjścia w teren w tym dniu,
2. naliczenie i próba wyłudzenia nienależnej prowizji w wysokości 6.15 % od pobranej kwoty 20.000 zł zaległości, co stanowiło kwotę 1.230 zł oraz zaliczenie jej do rozliczenia prowizji za miesiąc wrzesień 2014 r.,
3. umyślne potwierdzenie nieprawdy poprzez rozliczenie przez powoda służby oraz pobranej należności w systemie (...) w ten sposób, że wpisał datę pobrania należności u zobowiązanego w programie jako 5 września 2014 r. gdy tymczasem pobranie zaległego podatku od towarów i usług według kwitariusza przychodowego K-103 nastąpiło 4 września 2014 r. co spowodowało, że data pobrania zarejestrowania w systemie (...) nie potwierdza się z datą wynikającą z kwitariusza przychodowego,
4. naruszenie swoim postępowaniem zasad służby cywilnej oraz zasad etyki korpusu służby cywilnej, tj. zasad uczciwości i rzetelności,
5. utrata zaufania koniecznego ze względu na rodzaj wykonywanej pracy z powodu zawinionego naruszenia obowiązków pracowniczych.

Pozwany zawarł pouczenie o miejscu, terminie i sposobie wniesienia odwołania do Sądu Pracy. Decyzję o zwolnieniu powoda podjął Naczelnik Urzędu Skarbowego , po zaopiniowaniu przez zastępcę naczelnika B. B..

Obecnie w urzędzie nie istnieje już procedura „skrzyneczek”. Odstąpiono od powyższego po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę. Położono większy nacisk i jeżeli służba nie była wydana w danym w dniu, w którym została wyegzekwowana należność to pracownik nie miał prawa do prowizji. Przypadek powoda, był pierwszym który pokazał zmianę polityki firmy.

W ocenie Sądu I instancji powództwo jako uzasadnione zasługiwało na uwzględnienie.

Powód na podstawie art. 45 k.p. domagał się przywrócenia do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy oraz na podstawie art. 47 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w wysokości odpowiadającej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu, tj. 19.536,30 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód dochodził również wypłaty prowizji w wysokości 1.230 zł.

W rozpoznawanej sprawie rozwiązanie umowy o pracę nie zawierało uchybień formalnych. Oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonane zostało w formie pisemnej, złożone tak że adresat – powód mógł zapoznać się z jego treścią. Pozwany zwrócił się do związków zawodowych z zapytaniem czy powód objęty jest ochroną związkową. Zamieścił też pouczenie o przysługującym powodowi prawie odwołania się od rozwiązania umowy do sądu pracy. Pozwany wskazał przyczynę rozwiązania umowy o pracę (art. 30 § 3, § 4 i § 5 k.p.).

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy podstawowe znaczenie miała zatem ocena przyczyny będącej podstawą rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem. Pracodawca ma obowiązek wskazania w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie (vide wyrok z dnia 5 listopada 1979 r., I PRN 133/79, OSNCP 1980 nr 4, poz. 77, z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 598 i z dnia 6 grudnia 2001 r. I PKN 715/00). Przepis art. 30 § 4 k.p. dopuszcza różne sposoby określenia przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Istotne jest jednak, aby z oświadczenia pracodawcy wynikało w sposób niebudzący wątpliwości, co jest istotą zarzutu stawianego pracownikowi i usprawiedliwiającego rozwiązanie z nim stosunku pracy. Naruszeniem tego obowiązku jest brak wskazania przyczyny, ujęcie jej w sposób zbyt ogólnikowy, niewystarczająco jasny i konkretny, a także podanie innej przyczyny niż ta, która pracodawcę motywowała, a więc wskazanie przyczyny "nierzeczywistej" (vide wyrok z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 645/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 420; wyrok SN z dnia 15 lutego 2000 r., I PKN 514/99, OSNAPiUS 2001, nr 13, poz. 440; wyrok z dnia 19 maja 1997 r., I PKN 173/97, OSNAPiUS 1998, nr 8, poz. 243).

Pracodawca nie wywiązuje się zatem z obowiązku podania w wypowiedzeniu umowy o pracę na czas nieokreślony przyczyny wypowiedzenia, gdy albo nie wskazuje jej w ogóle, albo kiedy wskazana przyczyna jest niejasna, niedostatecznie konkretna i niezrozumiała dla pracownika. Wskazanie w piśmie wypowiadającym pracownikowi umowę o pracę utraty zaufania pracodawcy do pracownika wystarczająco konkretyzuje tę przyczynę w kontekście znanych pracownikowi zarzutów, postawionych mu wcześniej przez pracodawcę (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r. (IPKN 565/97, OSNAPiUS 1999, nr 5, poz. 165).

Wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy o pracę przesądza o tym, że spór przed sądem pracy toczy się tylko w granicach przyczyny podanej w pisemnym oświadczeniu pracodawcy. Tym samym pozbawiony on jest możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy o pracę (vide SN z dnia 10 października 1998 r., I PKN 434/98, OSNAPiUS 1999, nr 21, poz. 688, oraz wyrok SN z dnia 15 października 1999 r., I PKN 319/99, OSNAPiUS 2001, nr 5, poz. 152).

Należało zatem ustalić po pierwsze czy przyczyna wskazana w wypowiedzeniu umowy o pracę jest prawdziwa i rzeczywista oraz czy powód miał wiedzę na temat przyczyn jakie legły u podstaw sformułowania „utrata zaufania”. Konkretyzacja przyczyny, wskazanie konkretnego zdarzenia lub ciągu zdarzeń, konkretnego zachowania pracownika (działania lub zaniechania), z którym ten zarzut się łączy, następuje poprzez szczegółowe, słowne określenie tego zdarzenia (zachowania) w treści oświadczenia o wypowiedzeniu lub wynika ze znanych pracownikowi okoliczności, wiążących się w sposób niebudzący wątpliwości z podaną przez pracodawcę przyczyną rozwiązania umowy.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego podanie pracownikowi przyczyny wypowiedzenia ma umożliwić mu dokonanie racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści

- odszkodowania lub przywrócenia do pracy (vide orzeczenie z dnia 1 października 1997 r., I PKN 315/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 427).

W piśmie wypowiadającym powodowi umowę o pracę pozwany zarzucił powodowi nienależyte wykonywanie powierzonych zadań i obowiązków służbowych, naruszanie Instrukcji w zakresie realizacji należności pieniężnych oraz procedury postępowań administracyjnych dotyczących egzekucji należności pieniężnych oraz zabezpieczeń takich należności w trybie i na zasadach określonych ustawami polegające w szczególności na dokonaniu pobrania należności u zobowiązanego w dniu 4 września 2014 r. w wysokości 20.000 zł do sprawy nr 886628 obejmującej zaległość w podatku od towarów i usług za miesiąc maj 2014 r. co potwierdza kwestionariusz przychodowy – kwit nr (...) bez uprzednio wydanej i zatwierdzonej przez komornika skarbowego służby. Służba została wydana dopiero w dniu 5 września 2014 r., a powód nie odnotował w książce wyjść służbowych swojego wyjścia w teren w tym dniu. Zarzucono powodowi błędne naliczenie i próbę wyłudzenia nienależnej prowizji w wysokości 6.15 % od pobranej kwoty 20.000 zł zaległości, co stanowiło kwotę 1.230 zł oraz zaliczenie jej do rozliczenia prowizji za miesiąc wrzesień 2014 r. Pozwany zarzucił powodowi umyślne potwierdzenie nieprawdy poprzez rozliczenie przez powoda służby oraz pobranej należności w systemie (...) w ten sposób, że wpisał datę pobrania należności u zobowiązanego w programie jako 5 września 2014 r. gdy tymczasem pobranie zaległego podatku od towarów i usług według kwitariusza przychodowego K-103 nastąpiło 4 września 2014 r. co spowodowało, że data pobrania zarejestrowania w systemie (...) nie potwierdza się z datą wynikającą z kwitariusza przychodowego. Pozwany wskazał ponadto, że powód swoim postępowaniem naruszył zasady służby cywilnej oraz zasady etyki korpusu służby cywilnej, tj. zasady uczciwości i rzetelności. Wobec powyższego utracił zaufanie wobec powoda konieczne ze względu na rodzaj wykonywanej pracy z powodu zawinonego naruszenia obowiązków pracowniczych.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był w zasadzie niesporny. Strony procesu inaczej interpretowały jedynie zaistniałe fakty, inaczej oceniały postępowanie powoda. Niesporne było przede wszystkim to, że w dniu 4 września 2014 r. powód wyszedł w teren i pobrał poza urzędem od podatnika kwotę 20.000 zł oraz że tego samego dnia wrócił do Urzędu Skarbowego i kwotę tą wpłacił. Bezsporne w momencie wyjścia w teren nie miał też wydanej służby. Służba była utworzona przez drugiego pracownika i została złożona do skrzyneczki. Na skutek okoliczności za które pod winy nie ponosi – tj. niedostarczenie skrzynki przez odpowiedzialnego za to pracownika do kierownika – służba ta nie została w tym dniu wydana, lecz kierownik uczyniła to rano dnia następnego. Powód sam zgłosił że służba nie została mu wydana.

W toku procesu powód twierdził, że jego postępowanie było zgodne z procedurą. Wskazywał, że mógł wyjść w teren bez formalnego zatwierdzenia służby, bo taka była praktyka w Urzędzie Skarbowym. Tak było od kilku miesięcy od kiedy kierownik B. K. (1) wprowadziła w tym Wydziale zasadę kreowania i drukowania służby przez egzekutora, składania jej maksymalnie do godziny 15:30 do specjalnie przeznaczonych do tego skrzynek. Egzekutorzy nie czekali na wydanie służby lecz zgodnie z zaplanowanymi wyjazdami i spotkaniami z podatnikami wychodzili w teren. Służba miała być wydana jeszcze tego samego dnia. Strona pozwana twierdziła, że powód nie mógł wyjść w teren albowiem nie miał formalnie zatwierdzonej służby, a takie były przepisy i wewnętrzna procedura określona instrukcją obowiązującą w tym czasie w Urzędzie Skarbowym.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i stanowiska stron Sąd miał na uwadze, że zeznający świadkowie to w większości aktualni pracownicy Urzędu Skarbowego W. P.. Zeznania świadków S., P. i J. są bardzo wiarygodne, obrazują jak przedstawiała się praca w Dziale Egzekucji Administracyjnej, przedstawiają jaka była praktyka. Wszyscy zgodnie zeznali, że były takie akty prawne o jakich mówił pozwany, że wszyscy je znali, ale inna była praktyka i nie była ona jednorazowa, ale stała. Pracownicy składali służby do skrzynki i za przyzwoleniem kierownika wychodzili w teren nie sprawdzając czy służby zostały podpisane. Kierownik wiedziała o tym fakcie i na to zezwalała. Egzekutorzy pobierali pieniądze poza urzędem i je wpłacali w Urzędzie. W dniu 4 września 2014 r. pracownik odpowiedzialny za zanoszenie skrzynki – J. J. - nie zaniósł skrzynki do kierownika, do czego się przyznał. Powoda nie można obwiniać, że działał niezgodnie z obowiązującymi w Urzędzie regulami bowiem w tej komórce reguły zostały zmienione przez kierownika i te reguły obowiązywały przez dłuższy czas – kilka miesięcy - co miało służyć ułatwieniu pracy. Czy przełożeni kierownika T. O. i B. B. wiedzieli o tej praktyce to odrębna kwestia, powinni byli wiedzieć.

Dlatego sąd uznał, że działania powoda były zgodne z poleceniem przełożonej i systemem pracy wprowadzonym przez B. K. (1). Świadczenie potwierdzili, że w przeszłości zdarzały się takie sytuacje, że egzekutor wychodził w teren przed zatwierdzeniem służby, a następnie otrzymywał za to prowizję. Powód nie miał powodu by postąpić w tym wypadku inaczej. Na uwagę zasługuje również fakt, że ostatecznie służba została wydana. Gdyby kierownik miała rzeczywiście takie zastrzeżenia do pracy powoda to należy się zastanowić czemu tą służbę następnego dnia rano zatwierdziła i wydała. Gdyby bowiem uważała, że powód działał wbrew procedurom obowiązującym w Urzędzie to logicznym jest, że służby tej nie powinna była wydawać. Na tym etapie nie uznała, że jest to problem. To, że powód odnotował czynność i naliczył sobie prowizję w systemie dopiero dnia następnego wynikało natomiast z faktu, że w systemie nie można było inaczej odnotować wpłaty, bo zawierał on liczne ograniczenia. Musiało to zostać wprowadzone z datą zatwierdzenia służby, tj. 5.09.2014 r. W ocenie Sądu najważniejsze jest to, że powód z pobranych pieniędzy rzetelnie się rozliczył i postępował zgodnie z procedurą obowiązującą w jego komórce pracy. Złożył do księgowości wszystkie niezbędne dokumenty, pokwitowanie kwitariusz. Sąd uznał, że dla wykazania utraty zaufania do pracownika konieczne jest wskazanie konkretnej i rzeczywistej przyczyny oraz obiektywnych i racjonalnych przesłanek utraty zaufania, które wykluczają subiektywne i arbitralne oceny pracodawcy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2014 r. I PK 122/14 LEX nr 1621320). Okoliczność utraty zaufania, w ocenie Sądu, nie została w żaden sposób udowodniona, a nie uzasadniają jej również wskazane w wypowiedzeniu zarzuty wobec powoda. Wobec powyższego Sąd uznał, że wypowiedzenie umowy o pracę było niezasadne, a przyczyny nieprawdziwe i nierzeczywiste. Dodatkowo pomiędzy sytuacją opisaną w wypowiedzeniu, a samą czynnością pracodawcy upłynęły dwa miesiące stąd wątpliwy staje się związek czasowy między zachowaniem powoda, a reakcją pracodawcy. Zdaniem Sądu fakt, że powód był pracownikiem aktywnym i w ramach rzeczowej merytorycznej dyskusji głośno wyrażał opinie przeciwne stanowisku pracodawcy to pozostało to nie bez wpływu na późniejsze wypowiedzenie mu umowy o pracę.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Zgodnie z § 2 w/w przepisu sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustalą, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu.

Należy przy tym pamiętać, że przyznanie pracownikowi innego roszczenia niż przez niego wybrane, jest wyjątkiem, którego dopuszczalność zależy jedynie od ustalenia, iż przywrócenie do pracy byłoby niemożliwe lub niecelowe. W niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja, żeby przywrócenie do pracy powoda na zajmowane wcześniej stanowisko było niemożliwe czy niecelowe. Pozwany nie wskazywał jakoby stanowisko pracy powoda zostało zlikwidowane. Nadal istnieje i możliwe jest przywrócenie powoda do pracy na to właśnie stanowisko.

Zgodnie z art. 47 k.p. pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 2 miesiące, a gdy okres wypowiedzenia wynosił 3 miesiące - nie więcej niż za 1 miesiąc.

Uznając, że wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione i przywracając powoda do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy Sąd zasądza zgodnie z roszczeniem pracownika wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W przypadku powoda okres wypowiedzenia wynosił trzy miesiące więc zgodnie z dyspozycją w/w przepisu należy mu się wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej jednomiesięcznemu wynagrodzeniu. Sąd wyliczył średnie miesięczne wynagrodzenie powoda w oparciu o trzy zaświadczenia o wynagrodzeniu złożone do akt sprawy przez pozwanego oraz rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (DZ.U. z dnia 1 czerwca 1996 r) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (DZ.U. z dnia 9 stycznia 1997r.). Obliczając wynagrodzenie powoda z pierwszego zaświadczenia dołączonego do odpowiedzi na pozew (k.20). za sierpień, wrzesień i październik 2014 r. Sąd pobrał

stały składnik wynagrodzenia – czyli wynagrodzenie dekretowe - 2.412,32 zł (tyle samo wskazywał w pozwie powód). Kolejne zaświadczenie złożone przy ustalaniu wartości przedmiotu sporu (k.35) wskazywało wynagrodzenie powoda za cały rok 2014 r. Ostatnie zaświadczenie (k. 160) wskazujące wynagrodzenie powoda za ostatnie 12 miesięcy pracy Sąd wykorzystał w zakresie pozostałych składników zmiennych wynagrodzenia -wynagrodzenie prowizyjne. Zgodnie § 6 pkt 8 powołanego wcześniej Rozporządzenia z 1997 r wynagrodzenie urlopowe ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy z wyłączeniem nagród z zakładowego funduszu nagród, dodatkowego wynagrodzenia rocznego, należności przysługujących z tytułu udziału w zysku lub nadwyżce bilansowej. Dlatego Sąd nie wziął tych składników wynagrodzenia powoda pod uwagę. Wynagrodzenie prowizyjne Sąd podzielił na dwanaście miesięcy, ustalił jedno wynagrodzenie i dodał wynagrodzenie dekretowe co dało łącznie kwotę 5. 513,64 zł. Sąd zgodnie z żądaniem powoda zasądził odsetki ustawowe jednakże nie są one obecnie wymagalne. Wymagalność odsetek zależy bowiem od tego, czy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku powód przystąpi do pracy i czy pozwany wypłaci mu zasądzone niniejszym wyrokiem kwoty. W pozostałym zakresie roszczenie w zakresie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy Sąd oddalił (tj. co do kwoty przekraczającej 5.513,64 zł).

W zakresie roszczenia o zasadzenie prowizji od pobranego w dniu 4 września 2014 r. w sprawie nr 886628 podatku od towarów i usług za miesiąc maj 2014 r. w wysokości 20.000 zł Sąd zważył, że prowizja w wysokości 6,15 % od tej kwoty - tj. 1230 zł - powodowi się należy. Powód pobrał podatek w terenie. Jak Sąd ustalił postępował zgodnie z procedurami ustalonymi przez jego bezpośrednią przełożoną B. K. (2). Dlatego pomimo faktu, że służba zatwierdzona została dopiero dnia następnego (bez winy powoda w tym względzie) i wprowadzenie danych do systemu mogło być wykonane także dopiero w dniu 5 września 2014 r. to powodowi przysługuje prowizja za pobranie należności w terenie i nie jest to jak twierdził pozwany wynagrodzenie nienależne. Tym bardziej, że jak zeznali świadkowie zatrudnieni u pozwanego na tożsamych co powód stanowiskach podobne sytuacje się zdarzały i prowizje były pracownikom wypłacane.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kodeksu postępowania cywilnego w związku z § 12ust1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZU Dz.U.2013.461 j.t.) – w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie zmiany przepisów - tj. 600 zł x 75% tj. 450 zł (zasądzone od roszczenia o prowizję 1230 zł i uwzględnionego w całości). W zakresie kosztów dotyczących roszczeń o przywrócenie do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za pracę - wobec tylko częściowego uwzględnienia roszczenia - Sąd wzajemnie zniósł koszty mając na uwadze, że powód wygrał w zakresie żądania przywrócenia do pracy i zasądzenia jednomiesięcznego wynagrodzenia a przegrał w zakresie żądania zasądzenia wynagrodzenia pozostałej części wynagrodzenia.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U Dz.U.2014.1025 j.t.) Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie kwotę 4.099 zł tytułem opłaty obliczonej od wartości przedmiotu sporu ustalonej postanowieniem Sądu z dnia 13 lutego 2015 r. (k. 40), od której uiszczenia zwolniona była powódka.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekał na podstawie art. 477² § 1 kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi: „Sąd zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika”. Sąd miał na uwadze wysokość wynagrodzenia wskazanego przez powódkę.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana Izba Skarbowa w W. , zaskarżając powyższy wyrok w części i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi

1. w pkt.1 w części przywracającej powoda do pracy,
2. w pkt 2 w części zasądzającej od pozwanej na rzecz pozwanej Izby Skarbowej w W. na rzecz powoda kwotę 5 513,64 tytułem wynagrodzenia,
3. w pkt 4 w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 230 zł tytułem wynagrodzenia prowizyjnego,

4. w pkt 5 i 6 w części orzekającej o kosztach zastępstwa procesowego,
5. w pkt 7 w części zasadzającej od Izby Skarbowej kwotę 4.099 zł tytułem opłaty od pozwu,
6. w pkt 8 w części nadania wyrokowi w pkt 4 rygoru natychmiastowej wykonalności,

naruszenie prawa materialnego

1. tj. art. 32 § 1 pkt 3 w zw. Z art. 45 § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie nie zachodziły przesłanki do rozwiązania z powodem umowy o pracę za względu na zaufanie do powoda i przyjęcie, że:

- powoda nie można obwiniać, że działał niezgodnie z obowiązującymi regułami tj. że pobierał podatek u zobowiązanego bez wydanej służby, z uwagi że reguły te zostały zmienione przez kierownika, podczas gdy procedury obowiązywały pracowników komórki egzekucji w Urzędzie i nie zostały zmienione, jedynie został zmieniony sposób składania służb kierownikowi, a powód świadomie nie stosował się do obowiązujących procedur i pobrał należność u zobowiązanego bez uprzednio wydanej i zatwierdzonej przez Komornika Skarbowego służby;

- odnotowanie czynności zrealizowanej przez powoda w dniu 4 września w systemie (...) jako czynności zrealizowanej w dniu 05 września 2014 r. wynikało z ograniczeń systemu, podczas, gdy powód rozliczając służbę oraz pobraną należność w systemie potwierdził świadomie nieprawdę i wpisał jako datę pobrania podatku u zobowiązanego 5 września 2014 r. wprowadzając nieprawdziwe dane do systemu, gdy tymczasem pobrał podatek 4 września 2014 r. oraz naliczył nienależnej mu prowizji w wysokości 6,15 % od pobranej kwoty 20.000 zł.

2. art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 § 1 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wskazana przyczyna rozwiązania umowy o pracę „utrata zaufania koniecznego ze względu na rodzaj wykonywanej pracy z powodu zawinionego naruszenia obowiązków pracowniczych” nie została w żaden sposób udowodniona, że nie uzasadniają jej wskazane w wypowiedzeniu zarzuty wobec powoda, a wypowiedzenie było niezasadne a przyczyny w nim wskazane przez pracodawcę nieprawdziwe i nierzeczywiste,

3. art. 100 § 1 k.p., art. 77 § 1, art. 76 § 1 pkt 1 I 4 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż nie można obwiniać, że działał niezgodnie z obowiązującymi w Urzędzie regułami, mimo że powód był obowiązany przestrzegać swoje obowiązki wynikające z przepisów prawa i umowy o pracę, stosować się do poleceń pracodawcy, które miały charakter sformalizowany w postaci określonych procedur ujętych w formie zarządzeń Naczelnika Urzędu Skarbowego nakazujących pracownikowi sposób działania w zakresie pewnych czynności

oraz przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść orzeczenia

1. tj. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, podnosząc że w świetle tych zasad nie można zaakceptować uznania przez sąd, że

- wątpliwy staje się związek czasowy między zachowaniem powoda a reakcją pracodawcy tj. wypowiedzeniem umowy z uwagi, że pomiędzy sytuacją opisaną w wypowiedzeniu a samą czynnością pracodawcy upłynęły dwa miesiące oraz przyjęcie przez sąd, że to raczej fakt, że powód był pracownikiem aktywnym i w ramach dyskusji głośno wyrażał swoje opinie nie pozostawało bez wpływu na późniejsze wypowiedzenie,

- działania powoda były zgodne z poleceniem przełożonej i systemem pracy wprowadzonym przez nią, podczas gdy przełożona uregulowała kwestię zbiorczego przekazywania jej do zweryfikowania służb, zaś nie zwolniła pracowników z obowiązku przestrzegania przepisów regulujących pracę w Dziale Ekzekucji, oraz

- przyjęcie, że powód wyszedł w teren bez służby na skutek okoliczności za które nie ponosi winy, mimo że- to powód długoletni pracownik komórki egzekucyjnej, znający procedury i przepisy powinien sprawdzić przed wyjściem, czy została mu wydana służba

b) w sposób niewszzechstronny ponieważ z pominięciem dowodów z zeznań świadka B. B., świadka B. K. (1), świadka T. O. którzy to świadkowie zeznawali, że powodowi prowizja w wysokości 6.15% od pobranej kwoty się nie należy, z uwagi, że powód bez przydziału służby i pokwitowania przydzielonych służbie tytułów wykonawczych nie mógł wykonywać żadnych czynności egzekucyjnych w terenie

2. naruszenie § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz przenoszenia na Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu polegającym na błędnym wyliczeniu kosztów zastępstwa procesowego,

3. naruszenie art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz błędną wykładnię i w konsekwencji nakazanie pobrania od Izby Skarbowej w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie opłaty od pozwu.

Pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I Instancję według norm przepisanych,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku

3. o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia- przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana wniosła także w związku z zarzutem podanym w pkt 2.1) a tiret pierwsze dopuszczenie dowodu z dokumentu Karta urlopów i innych nieobecności pracownika M. S. (1) z 2014 r. na okoliczność przebywania powoda w październiku i listopadzie na zwolnieniu lekarskim i urlopie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji w przeważającej części nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 32 § 1 pkt 3 w zw. z art. 45 § 1 k.p., a także do zarzutu naruszenia art. 30 § 4 w zw. z art. 45 § 1 k.p. należy uznać, że są one nieuzasadnione. Sąd I instancji słusznie bowiem, w świetle ustalonego stanu faktycznego, zastosował ww. przepisy orzekając o przywróceniu powoda do pracy.

Norma zwarta w art. 45 § 1 k.p. uzależnia uwzględnienie żądania przywrócenia pracownika do pracy od spełnienia jednej z dwóch wymienionych w tym przepisie przesłanek: nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę lub naruszenia przez pracodawcę przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę. Pełnomocnik pozwanego wskazuje przede wszystkim na błędną ocenę przez Sąd Rejonowy przyczyn wypowiedzenia, a więc kwestii spełnienia pierwszej z przesłanek.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, powołując się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, że przyczyna podana w wypowiedzeniu umowy o pracę powinna być rzeczywista i prawdziwa, a ponadto jasna i konkretna.

Pracownik, otrzymując wypowiedzenie, powinien więc rozumieć podstawę jego wystosowania tak, aby mógł się do niej ustosunkować, np. w formie pozwu skierowanego przeciwko wypowiedzeniu.

Skutecznie rozwiązać umowę o pracę pracodawca może podając zarówno jedną, jak i wiele przyczyn. Co istotne, w przypadku wskazania kilku przyczyn utraty zaufania o ich zasadności decyduje czynnik jakościowy, który obliguje do oceny, czy wszystkie łącznie wskazane podstawy uzasadniają wypowiedzenie umowy, chociażby każda ze wskazanych przyczyn oddzielnie nie stanowiła dostatecznej przesłanki rozwiązania stosunku pracy (wyrok z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 140/14, niepubl.). Jednakże, spośród wielu wskazanych w wypowiedzeniu przyczyn wystarczające do uznania skuteczności oświadczenia woli pracodawcy jest zasadność choćby jednej z nich.

Pracodawca, w toku procesu wszczętego z powództwa pracownika przeciwko skuteczności wypowiedzenia, ma obowiązek wykazać zasadność tylko tych przyczyn, które zostały uwzględnione w uzasadnieniu wypowiedzenia. Nie może przy tym powoływać się na przyczyny, których nie wskazał uprzednio w treści wypowiedzenia umowy o pracę, dlatego ocena sądu ogranicza się jedynie do argumentów wskazanych w tymże piśmie. Nie uwzględnia natomiast dodatkowych twierdzeń pracodawcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowego wypowiedzenia należy wskazać, że powołane w nim przyczyny zasadniczo dotyczą jednego zdarzenia w postaci wykonania obowiązków bez zgody przełożonego, która była wymagana przy tego typu czynnościach. Stąd pracodawca wysnuł pięć zarzutów w postaci nienależytego wykonania powierzonych zadań i obowiązków służbowych polegających na uchybieniu obowiązkowi uzyskania zgody na dokonanie pobrania należności u zobowiązanego, naliczenia i próby wyłudzenia nienależnej prowizji, umyślnego poświadczenia nieprawdy w systemie komputerowym, naruszenia zasad uczciwości i rzetelności, a w konsekwencji utracie zaufania koniecznego ze względu na rodzaj wykonywanych obowiązków.

Z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wynika, że choć doszło do naruszenia wewnętrznych procedur pracodawcy, to miało to miejsce nie tylko za zgodą przełożonego, ale wręcz z jego inicjatywy. Nie można czynić zarzutu powodowi, że ten nie uzyskał zgody od Komornika Skarbowego na dokonanie czynności w terenie, gdyż zgodnie z utrwaloną praktyką powód nie mógł przypuszczać, że tym razem nie uzyska wymaganej przepisami wewnętrznymi akceptacji przełożonego. W tym przypadku należy uznać argumenty powoda wskazujące na utartą praktykę u pozwanego, zgodnie z którą powód, jak i pozostali egzekutorzy postępowali. Co więcej, w dniu następującym po dniu dokonania czynności przełożona B. K. (1) niejako wstecznie zatwierdziła czynność dokonaną przez powoda.

Zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują, że procedury funkcjonujące w danym zakładzie pracy mają na celu nie tylko wykonanie przepisów powszechnie obowiązujących – szczególnie jeżeli jest to państwowy urząd – minimalizowanie błędów, czy umożliwienie bieżącej kontroli pracowników, ale również ułatwienie wykonywania zadań poprzez ich usystematyzowanie i schematyzację. Zdarza się jednak, że wprowadzone procedury nie sprawdzają się w praktyce i pracodawca, działając np. przez kierowników jednostek, liberalizuje obowiązki przestrzegania niektórych z nich, a wręcz wskazuje na taką konieczność. W takiej sytuacji nie można czynić pracownikowi zarzutu, że nie przestrzega obowiązujących przepisów wewnętrznych, choćby o ich treści został przez pracodawcę poinformowany, skoro robi to za wiedzą lub poleceniem przełożonego.

Powód postąpił jak zawsze, wypełniając wniosek o zezwolenie na wyjście „w teren” w przeddzień planowanej czynności. Po skutecznym pobraniu należnej sumy w kwocie 20.000 zł rozliczył się on z pracodawcą, by następnie złożyć wniosek o należną prowizję – w wysokości 6,15%. Skoro powód wykonał swoje obowiązki w sposób zgodny z przyjętą praktyką, to mógł oczekiwać, że przysługuje mu prowizja od ściągniętej należności. Trudno jest więc zgodzić się z tezą pozwanego o próbie wyłudzenia przez powoda prowizji. Przed wszystkim, przyznawana jest ona przez pracodawcę, choć na wniosek pracownika. Jednakże pracodawca może odmówić wypłacenia wnioskowanej prowizji wskazując przyczyny nieuwzględnienia wniosku. Ponadto, powód składając prośbę o naliczenie prowizji, posłużył się danymi zgodnymi z prawdą wskazując prawidłową wysokość pobranej kwoty.

O próbie wyłudzenia można byłoby mówić wtedy, gdy powód posłużyłby się danymi czy dokumentami sfalszowanymi, poświadczylby we wniosku nieprawdę, co miałoby wpływ na wysokość prowizji lub w ogóle możliwość jej przyznania.

Natomiast, jedyna niezgodność związana z datą ujawnioną w systemie (...) wynika z wydania zgody na dokonanie czynności przez przełożonego z jednodniowym opóźnieniem, co uniemożliwiło wprowadzenie danych w terminie zgodnym z procedurami systemu komputerowego. Należy przy tym zaznaczyć, że nie miało to żadnego wpływu na możliwość uwzględnienia wniosku o wypłatę prowizji.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy wskazane w piśmie z 12 listopada 2014 r. należy uznać jako nierzeczywiste. Choć z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego wynika, że okoliczności w postaci niezyskania przez powoda zezwolenia na czynności terenowe, złożenie wniosku o wypłatę prowizji, wskazanie w systemie (...) miały miejsce, jednakże nie można im dać waloru rzeczywistych przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę. Pracodawca, w stosunku do zatrudnionego od 1997 roku powoda, nie miał żadnych zastrzeżeń. Podnoszone w sprawie argumenty dotyczą w zasadzie jednego zdarzenia, które miało miejsce z uwagi na utartą i wprowadzoną przez przełożoną praktykę. Na uznanie nierzeczywistości podanych przyczyn wypowiedzenia ma również wpływ fakt, iż pozostałym egzekutorom, mimo postępowania zgodnie z utartą praktyką, a nie procedurą pisemną, nie został wypowiedziany stosunek pracy. Na uwagę zasługuje fakt, że powód skutecznie wywiązał się ze swoich najważniejszych obowiązków jako egzekutora, którego codzienne zadania skupiają się wokół ściągania należności pieniężnych od dłużników Skarbu Państwa.

W kolejny zarzucie materialnoprawnym pozwany zarzuca naruszenie przez Sąd I instancji przepisów ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, mianowicie art. 76 § 1 pkt 1 i 4, art. 77 § 1 oraz art. 100 § 1 Kodeksu pracy. Z powyższych regulacji wynika przede wszystkim obowiązek stosowania się do poleceń przełożonych, a także obowiązek przestrzegania przez pracownika prawa.

Stosunek pracy zawarty z pracownikiem zatrudnionym w urzędzie państwowym lub samorządowym w zasadzie nie różni się niczym od pracownika zatrudnionego przez podmiot prywatny. Jednakże, z chwilą nawiązania stosunku pracy urzędnik staje się członkiem służby cywilnej i z tym związane są dodatkowe regulacje oraz nałożone nierzadko wyższe rygory dotyczące wykonywanych zadań. Oprócz dbania o interesy pracodawcy, przy obowiązku wykonywania jego poleceń, urzędnik ma obowiązek choćby chronić interesy państwa, czy racjonalnie gospodarować środkami publicznymi.

Polecenia służbowe mogą być wydawane w różnej formie – ustnej, pisemnej, w postaci polecenia, regulaminu, zarządzenia. W niniejszej sprawie pozwany zarzuca powodowi niewykonywanie poleceń służbowych pracodawcy poprzez nieprzestrzeganie pisemnego zarządzenia wprowadzającego procedury postępowania, m.in. dotyczące czynności terenowych. W ocenie Sądu Okręgowego argument ten nie zasługuje na uznanie.

Przede wszystkim, skoro polecenia mogą być wydawane w różnej formie, to nie można czynić zarzutu pracownikowi, że wykonywał procedury w formie zmienionej przez swojego przełożonego. Zachowanie powoda nie było dowolne, nie uchybił on procedurom wprowadzonym w drodze zarządzenia celowo, czy przez nienależyte wykonywanie swoich obowiązków. Postępował zgodnie z praktyką, którą wyznaczyła wszystkim podległym jej egzekutorom, w tym również powodowi, B. K. (1). Natomiast, z przytoczonej w apelacji argumentacji wynika, że nie dość, że pracownik powinien wybierać które z poleceń – czy te wydane w formie zarządzenia, czy te ustne wydane przez bezpośredniego przełożonego – są dla niego wiążące. Zdaniem Sądu Okręgowego, jest to działanie, które niezgodnie z zasadami współzycia społecznego obciąża pracownika kompetencjami i odpowiedzialnością przełożonych, gdzie to właśnie oni powinni kierować pracą i wskazywać na zadania oraz formy ich wykonywania.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie newszechstronnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów wskazując, że Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji skarżącego w tym zakresie. Niezależnie od tego, pozwany nie wykazał przez Sądem II instancji, aby wskazane przez niego błędy Sądu I instancji miały wpływ na wynik sprawy.

Po pierwsze, przedmiotem analizy Sądu są przede wszystkim przyczyny wypowiedzenia. Okoliczność wręczenia wypowiedzenia po upływie dwóch miesięcy od zaistnienia zdarzenia nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Choć zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń.

Po drugie, na aprobatę zasługuje również ocena zeznań świadków. Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd I instancji nie pominął zeznań świadków B. K. (1), T. O. i B. B.. Wprost wskazał w uzasadnieniu wyroku, że brał pod uwagę również ich zeznania oceniając je jako wiarygodne i spójne. Należy zauważyć jednak, że poszczególne wypowiedzi wyrwane z kontekstu nie stanowią dostatecznej podstawy do uznania przez sąd odwoławczy dowolności w ustaleniach poczynionych w postępowaniu I instancji. Sąd zawsze musi brać pod uwagę całość zebranego materiału dowodowego i ważyć wypowiedzi świadków uwzględniając ich kontekst, a także rolę świadka w sprawie. Oczywistym jest, że zeznania świadków będących przełożonymi zwolnionego pracownika należy traktować z rezerwą bacząc na okoliczności sprawy, w szczególności przyczyny wskazane w wypowiedzeniu stosunku pracy. Przytoczone przez pozwanego wypowiedzi nie niweczą ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, gdyż nie są z nimi sprzeczne. Toteż, sam zarzut również nie zasługiwał na uwzględnienie.

Natomiast, na aprobatę zasługuje zarzut odnoszący się do kosztów postępowania, w szczególności naruszenia art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd I instancji istotnie dokonał błędnej wykładni wskazanego przepisu i zasądził od Izby Skarbowej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że Izba Skarbowa nie ma osobowości prawnej i jest jednostką stacio fisci Skarbu Państwa. Zatem, zasądzenie de facto od Skarbu Państwa jako zobowiązanego, na rzecz Skarbu Państwa jako beneficjenta kosztów sądowych prowadziłoby do bezproduktywnego transferu środków w jego obrębie.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy uwzględnił apelację w części i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił punkt 7 wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych, oddalając apelację w pozostałym zakresie i zasądzając kwotę 315 zł na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka